

Redakcja: tel. 132-28, 102-28. Administracja: tel. 132-48, ul. Zwirki (dawniej Karowej) 2a, 2.
Redakcja: 1. Jego miasto przyjmuje od godziny 14 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z obowiązkiem zapłaty za przesyłkę do dnia 15 grudnia 1938 r. prenumerata samodzielna z przesyłką pocztową do dnia 15 grudnia 1938 r. prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr. Artykuły nadawane bez oznaczenia ho norarium uważa się za berlińskie. Rekwiarz zarwano użyty jak i odnaleziony, redakcja nie zwraca.

Echo

Rok XIV Nr. 82

Łódź Środa 23 marca 1938 r.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem L. 1-sza strona 40 gr. 2-sza strona 30 gr. 3-sza strona 20 gr. 40 gr. niski 40 gr. zwycz. 15 gr. strona 10 lamów, droga 12 gr. za wyraz, dla 10 poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 120 gr. dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów rycinem 25 zł. Ogłoszenia niedzielnych 50 proc. drożej. Za 1 w. min. w 1 lamie szet. 70 mm (strona 5 lamów), w wydaniu prawnicznym 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 602 880. Oplata pocztowa niezostała gotówka.

Prochownie w centrum Barcelony. Tam, gdzie Niemen łączy się z Wilią. Powstańcy zajęli miasto Huesca. W ręce zwycięzców wpadły tysiące jeńców

HUESCA, 23.3. — Korespondent Hava-
sasa donosi, że powstańcy rozpoczęli rano
w okolicy Huesca operację na wiele skalę.
Umocnienia wojsk rządowych po ciężkich
walkach zostały zajęte przez wojska gen.
Franco. W dwóch miejscach posunęły się
one na szerokość 10 km. — o 10 km
w głąb. Miasto Huesca zostało opuszczane
przez wojska rządowe, które niespodziewane
atak zaskoczyły.

20 KM NAPRZÓD.

SALAMANKA, 23.3. — Radio National
ogłasza, że w okolicy Huesca wojska na-
rodowe posunęły się na 20 km frontie o 9
km naprzód. W ręce powstańców wpadły
tysiące jeńców i obfito zdobycze wojenne.
Marsz naprzód trwa.

KOMUNIKAT „RZĄDOWY”.

BARCELONA, 23.3. — Komunikat ofi-
cjalny ministerstwa obrony narodowej: na

BJEDNY NEGUS ciągle się ludzi

LONDYN, 23.3. — W pismach co-
dziennych pojawili się wiadomości, jak
negus Haile Selassie doszedł do pewnego
kompromisu z rządem włoskim.

Dowiedziawszy się o tym, negus zło-
żył następujące oświadczenie: „Cesarz w
żadnych okolicznościach nie może wziąć
pod uwagę projektów ugody, niezgodnych
z prawem Etiopii, jako państwa niezależ-
nego.

„Jest absurdem przypuszczenie, że Je-
go Cesarska Mość mogłyby mieć podobne
myśli w chwili, gdy wojska etiopskie tak
wytrwale i z taką odwagą operują się wro-
goi (?) za cenę tak wielkich ofiar”.

Biedny negus ciągle się ludzi.

odcinku pod Huesca nieprzyjaciel, wspie-
tany przez liczne samoloty, artylerię, przy-
puścił kilka ataków, zajął Lierta i zmusi-
wojska rządowe do cofnięcia się w okolicy
Almudevar.

WZNOWIONA KOMUNIKACJA.

BURGOS, 23.3. — Pomiędzy Oviedo
a San Sebastian wznowiono komunikację
kolejową.

NOTA W SPRAWIE BOMBARDOWANIA

SALAMANKA, 23.3. — Radio Nacio-
nal ogłosiło notę w sprawie bombardowania
Barcelony przez lotnictwo. Nota stwierdza-
że lotnictwo powstańców bombarduje wyta-
cznie obiekty wojskowe. W Barcelonie
część bomb spadła na plac Katalonii, na
którym znajduje się stacja kolej podziemnej
Stacji ta jest oddawna nieczynna i służy
za skład amunicji. Radio Nacio-
nal przypisuje winę katastrofalnych skutków bom-
bardowania tym, którzy gwałcą prawo wojenne
zakładają prochownie w centrum wielkich
miast i pod gmachami, zamieszkałymi przez
ludność cywilną.

Najmłodsze małżeństwo we Francji

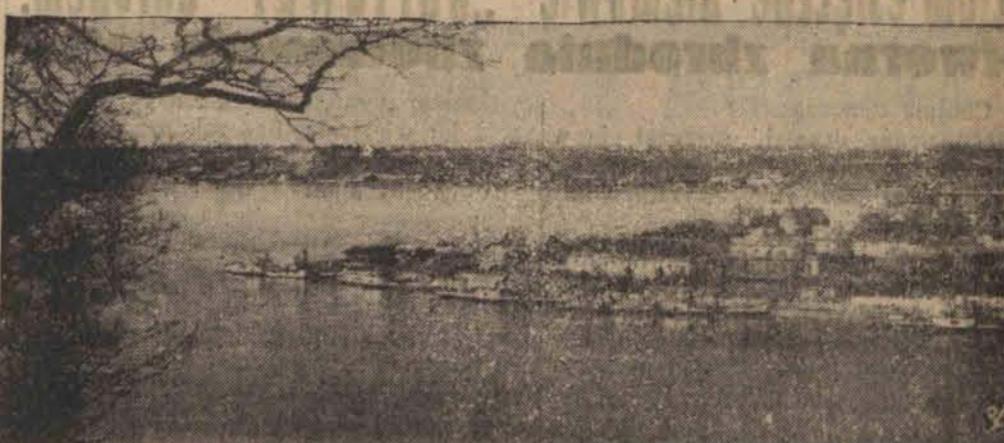
PARYŻ, 23.3. — W Rennes odbył się
ślub najmłodszej pary małżeńskiej we
Francji. Raymond Fontaine liczy lat 15,
zaś Georgette Louvier — lat 16.

Dolar 5.27

Bank Polski notował dolary po 5.27,
funty szterlingi 26.25, franki szwaj-
carskie 121.15, franki francuskie 16.05, li-
ry włoskie 21.00.

ZAJĘTE MIEJSKOWOŚCI.

SALAMANKA, 23.3. — Główna kwate-
ra wojskowa komunikuje, że wojska gen.
Franco zajęły wsie Lierta i Arascues, La
Sierra de Gratal, La Mesatas de Corona,
wzgórza Cuatro Cuartos, Mescariellos, Lo-
mas de San Juan, Vandecabrito, Lavan-
duesa, Torrelarta, Casa Manantial, Lafuen-
tes, Carranella, Lasardera.



Rzut oka na zlewnisko Niemna i Willi pod Kownem.

Zmiana rządu na Litwie ODROCZONA NA CAŁY MIESIĄC.

W Kownie ogłoszono stan wzmacnionej ochrony

WARSZAWA, 23.3. — Ambasador R.P.
w Berlinie Lipski udał się do gmachu po-
selstwa litewskiego w Berlinie, gdzie z po-
stem Szaulisem odbył blisko dwugodzinna
konferencja. Jak słyszać, wyniki tej kon-
ferencji były zupełnie pozytywne.

TUBELIS WRACA ZA MIESIĄC.

KOWNO, 23.3. — Przebywający w
Szwajcarii premier Tubelis na skutek dzia-
sięjącej rozmowy telefonicznej z prezyden-
tem Smetoną pozostanie zagranicą, jeszcze
na jeden miesiąc i ma wrócić do Kowna
dnia 19 kwietnia r. b.

Do tego terminu sprawa dymisji rzą-
du staje się nieaktywna. Wszyscy minis-
trowie pozostają na swych stanowiskach
i gabinet Tubelisa bez Tubelisa urzęduje
nadal.

W rozerwaniu o wzmacnionej ochronie
nie specjalny nacisk jest położony na za-
kaz rozpowszechniania alarmujących po-
glosek, bądź plotek antyrządowych.

WRZENIE W KOWNIE.

KOWNO, 23.3. — W ciągu dnia dzia-
sięjącego w Kownie nastąpiło dalsze zmie-
czne zaostrenie nastrojów.

Tu i ówdzie słychać było głośne wezwa-
nia do wystąpień antypolskich.

Wieczorem wojskowy komendant mias-
ta Kowna ogłosił stan wzmacnionej ochrony.
Zakazane są wszelkie zebrania i demon-
stracje tak pod górem niebem jak i w za-
krytych pomieszczeniach.

Bramy domów mają być zamknięte od
godz. 9 wiecz. do 5-ej rano.

W rozerwaniu o wzmacnionej ochronie
nie specjalny nacisk jest położony na za-
kaz rozpowszechniania alarmujących po-
glosek, bądź plotek antyządowych.

Za tego rodzaju przestępstwa będzie

wymierzana kara 3 miesiące więzienia
bądź 5.000 litów grzywy.

Za opór policji grozi sąd wojskowy.

KONSULAT LITEWSKI W WILNIE

WILNO, 23.3. — Powszechnie spodzie-
waja się, że w Wilnie utworzony będzie
konsulat litewski.

Kursują również pogłoski o otwarciu
konsulatu litewskiego również i w Grodnie
względnie w Siuwałkach. Wymieniany jest
również Białystok.

— Litwini wileńscy proszą o zezwolenie
na wydawanie gazety. Do Starostwa
Grodzkiego wpłynęło podanie, podpisane
przez p. Ludwika Cycenasa o zezwolenie
na wydanie nowej gazety litewskiej p. t.
„Nadzieja”.

MEMORIAL WILEŃSKIEJ IZBY PRZE- MYSŁOWO-HANDLOWEJ.

WILNO, 23.3. — Jak słyszać, Wileń-
ska Izba Przemysłowo-Handlowa zamierza
prowadzić memorial, w którym zawierać
będzie postulaty gospodarcze ziem półno-
wego-wschodnich w związku z możliwością
nawiązania stosunków gospodarczych
polsko-litewskich. Memorial ten ma być
doręczony m. inn. Kowieńskiej Izbie Prze-
mysłowo-Handlowej.

Najwcześniej w Wileńsczyźnie z nawią-
zaniem stosunków z Litwą cieszy się prze-
mysł drzewny, który najbardziej odczuwał
zamknięcie granicy i odcięcie od Niemna.

300.000 ZŁOTYCH NA NAPRAWĘ TORU W ZAWIASACH.

WILNO, 23.3. — Wczoraj przybyły tu
z Warszawy: wice minister komunikacji
Piasecki, dyrektor departamentu drogowego
Andrzejewski, który odjechał natych-
miast do granicznej miejscowości Zawiasy.
Celem przyjazdu było zbadanie stanu
odcinka granicznego i nieczynnego od
lat 18. toru kolejowego.

Długość zniszczonego toru po stronie
polskiej wynosi 3 km. Koszt naprawy wó-
bec spróchnienia podkładów kolejowych
wyniesie ok. 300.000 zł.

B. prezydent Austrii Miklas otrzymał dożywotnią emeryturę. Dotąd zwolniono 8000 urzędników.

ZURYCH, 23.3. — „Neue Zuercher Zei-
tung” donosi z Wiednia: B. prezydent Aust-
rii Miklas został zwolniony, że może
nadal pozostać w zajmowanym przezeń
dotąd prywatnym domu w III obwodzie.
Rząd Rzeszy przyznał mu roczne uposaże-
nie w kwotę 100.000 szylingów, dalej pra-
wo używania samochodu państwowego i
korzystania z usług dawnego szefa aż do
końca życia.

B. kanclerz Austrii Schuschnigg, wedle
doniesień „Neue Zuercher Zeitung” znaj-
duje się w swoim mieszkaniu w Wiedniu.
Doniesienia o jego ślubie z hrabianką Czer-
nini-Fugger znajdują potwierdzenie.

„Salzburger Volksblatt” donosi, iż b.
prezydent Austrii Miklas po usunięciu go
z jego stanowiska, mieszka w swoim domu
przy ul. Heimburgerstrasse, w III obwo-
dzie. Przed domem znajduje się straż. Oso-
bista swoboda ruchów b. prez. Miklasa nie
jest ograniczona, z latwą zrozumiałym jed-
nak względów Miklas unika pokazywania
się publicznie.

WIEDEŃ, 23.3. — Do tej pory zosta-
ło w Austrii zwolnionych około 8 tysięcy
urzędników z względów politycznych.

ODWOLANA WIZYTA.

TULON, 23.3. — Została odwołana
i przekształcona na czas późniejszy wizyta nie-
mieckiego szkolnego krózownika „Emden”
który miał rewidytować w porcie wojen-
nym w Toulonie odwiedziny francuskiego
krózownika „Jeanne d'Arc”.

ORGANIZACJE KOBIECE ROZWIĄZANO

LINZ, 23.3. — Gauleiter Austrii Gó-
rnej wydał rozkaz rozwiązyania wszystkich
organizacji kobiecych starego typu, jak
Katolickiego Związku Kobiet, Związków
Kobiet Niemieckich, Pomocy Matce Frontu
Patriotycznego itp. Zarządzenie to nie do-
czyty organizacji kościelnych, jak kongre-

HISTORIA NIEMIEC.

WIEDEŃ, 23.3. — Na zarządzenie au-
striackiego ministerstwa oświaty odpadła
przy tegorocznych egzaminach dojrzałości
w szkołach średnich pytania z historii Au-
strii, które miały w tym roku po raz pierw-
szy obowiązywać przy tych egzaminach.
W miejscu historii krajowej ma być obec-
nie w najwyższej klasie wykładana histo-
ria Niemiec i ruchu narodowo-socjalistycz-
nego.

Popierajcie Czerwony Krzyż!

WIEDEŃ, 23.3. — Wczoraj przybyły tu
z Warszawy: wice minister komunikacji
Piasecki, dyrektor departamentu drogowego
Andrzejewski, który odjechał natych-
miast do granicznej miejscowości Zawiasy.
Celem przyjazdu było zbadanie stanu
odcinka granicznego i nieczynnego od
lat 18. toru kolejowego.

Długość zniszczonego toru po stronie
polskiej wynosi 3 km. Koszt naprawy wó-
bec spróchnienia podkładów kolejowych
wyniesie ok. 300.000 zł.

Jubileusz biskupa-patriota.



Zdjęcie z uroczystego obchodu 50-lecia kapłaństwa J. E. ks. biskupa Antoniego Laubitz w Gnieźnie. Sędzią biskup-jubilat 50 lat udaje się w uroczystej procesji z Pa-
nu Biskupiego do Bazyliki św. Wojciecha.

Generał Thommée protektorem sportu



Nowy dowódca Okręgu Korpusu w Łodzi General Thommée wiekiem miłoś-
kiem i protektorem sportu. Na zdjęciu: Gen. Thommée (na lewo) obserwuje w to-
warzystwie Plk. Kulmy przebieg ostatniego meczu LKS — Naprzód z trybuną LKS-u

Członkowie Stron. Narodowego na wiecu P.P.S. głosowali za rezolucją przeciw projektowi ordynacji wyborczej.

KRAKÓW, 23.3. — P.P.S. w dalszym ciągu prowadzi akcję zgromadzeń masowych za demokratyczną ordynacją wyborczą do Sęmu i samorządów. W ubiegły niedzieli odbyły się wiece publiczne w Mielcu, Mysłenich, Zabnie, Rychwałdzie, Jawonikach i t. Znacząnym jest, że w Jawonikach k. Brześcia Stronnictwo Na-

Pięciomiesięczne niemowie „bartowały” ukropem. Potworna zbrodnia zboczonego ojca.

Z Chojnic donoszą:
Niedocieenny dramat rozegrał się w Chojnicach, dramat niewinnego dziecka, dręczonego w niezwykle wyrafinowany sposobie przez potwornego ojca.

Zwrotniły kat własnego dziecka stanął przed Sądem Okręgowym w Chojnicach. Jest to 26-letni palacz, Włodzisław Wawrzyniak, zamieszkały w Chojnicach, oskarżony o utrucie swego pięciomiesięcznego synka.

W świetle przewodu sądowego sprawą tak się przedstawała:

Powolani na rozprawę świadkowie stwierdzili jednomyślnie, że Wawrzyniak, opanyowany jakąś sadystyczną pasją, znał się nad swym dzieckiem w nienudzki sposób. Zboczeniec ten dręczył małego częstym biciem. Ale mania zadawania nienudzki cierpień nie ograniczała się tylko do katowania niemowlęcia. Bestialski zły rodzinie kłada dziecku w usta niedopalki papierosów, wlewał mu w usta gwałtownie najrozmaitsze roztwory solne, parzył przeką, dziecka ukropem herbaty, mleka, wieła dziecku w usta wódkę.

Któregoś dnia zezwierzczyony oprawca przebrał się w swego sadysty, gdyż w usta pięć łyżek kwasu octowego z marynowanych śliwek, co spowodowało śmierć nieszczęśliwego małeństwa. Nikczemnik oświadczył na rozprawie, że nie znał się nad dzieckiem, tylko je harował.

Oficjalnie, Sąd nie dał wiary takim

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

GAL zaopiekuje się grobami marynarzy, którzy stracili życie w służbie polskiej bandery.

GDYNIA, 23. 3. — W czasie pogrzebu tragicznie zmarłego marynarza s/s „Kościuszko” s. p. Henryka Nadręgo, wygłosili na grobie przemówienie dyr. Biura Portowego Gal p. kmdr. Jacyniec, zaznaczając w nim m. in., że Linia Gdynia-Ameryka, postanowiła zaopiekować się obecnie

wszystkimi grobami marynarzy, którzy stracili życie w służbie polskiej Marynarki Handlowej.

Szlachetna ta myśl spotkała się wśród marynarzy z wielkim uznaniem i wdzięcznością.

Jeszcze jedna deklaracja... nowy „wódz ruchu”.

WARSZAWA, 23. 3. — Konfederacja monarchiści dobrowolnie poddają się wszystkim obowiązkom organizacyjnym, jakie zostaną zatwierdzone w porozumieniu z marszałkiem Konfederacji Synachicznnej, z prezesem Związku Synachicznego i Wodzem Ruchu, d-rem Włodzimierzem Tarłowskim. Sekretariat generalny Konfederacji Synachicznnej przyjmuje podpisy organizacyjne oraz osób, które chcą podpisać deklarację.

ŻYCIE ZGIERZA

ZAWSZE GOTOWI.

W lokalu własnym przy ul. Focha 4 odbyło się zebranie członków miejscowego oddziału OZN-u dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Zebranie zakończyło się przemówieniem wiceprzewodniczącego dy. Wł. Michni. Przemówienie zaś okolicznościowe wygłosili prof. Preissowa Irena. Przemówienie swe prof. Preissowa zakończyła okrzesaniem na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza i Najświętszej Rzeczypospolitej.

Następnie zebrani wysłuchali przez radio przemówienia Prezydenta Rzeczypospolitej, po czym wysłali depesze do Marszałka Śmigłego-Rydza.

CIEKAWE ODCZYTЫ.

Dziś rozpoczęcie się cyklu wykładów religijnych zorganizowanych przez ks. kanonika prof. dr Roszkowskiego w sali Gimnazjum Państwowego przy rynku Kilińskiego.

Odczyt prowadził O. Warszawski z Warszawy. Początek wykładów o godz. 19. wstęp na wszystkie 3 wykłady razem 2 zł.

Dziś odbędzie się pierwszy odczyt na temat: „Wiara a wiadomość”. Jutro t. j. w czwartek: „Wiara a autorytet” i ostatni w piątek: „Wiara a laska”.

Zachęca się wszystkich do korzystania z tej okazji i wysłuchania doskonałego prelegenta w tak ważnych zagadnieniach.

KS. prof. dr Roszkowski wygłosił dzisiaj w Katol. Stow. Mężów w Warszawie dla przygotowujących się do pracy społeczno-zawodowej referat pt.: „Cele gospodarcze i drogi ich realizowania w programie socjalistycznym. Współmiesięcznym i ruchu chłopskim społecznym”.

GDZIE WYRODNA MATKA?

Wczoraj w dole kłacznym przy ul. Solnej 4 na Przybędowie znaleziono noworodka płci żeńskiej. Policja prowadzi dochodzenie w celu wykrycia wyrodnicy.

WIECZÓR ARTYSTYCZNY „BORUTY”.

Sekcja kulturalno-kształcąca K. S. „Boruty” zorganizowała dwa „Wieczory artystyczne” w sobotę i niedziele cieszące się wielkim powodzeniem i dzięki starannej organizacji programu artystycznego wykonania. W części pierwszej „Wieczór” wystąpiła własna dobrorodka orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. A. Nekiewicza, wykonując kilka utworów człowiekowych kompozytorów. W części drugiej wystąpił chór mieszany, który pod dy. p. M. Jabłkowskiego odświetlił „Wieczór” Ringa i „Baiki” Świerzyńskiego. Również pod tym samym kierownictwem wystąpił chór męski z „Piosenką żołnierską” Domicieckiego i „Mazurem” Oluzińskiego.

Młode chóry za dobrą wykonanie zostały nagrodzone bukietami oklaskami.

W części trzeciej sekcja dramatyczna k. s. podała doskonałą farce pt. „Lep na muchy” podbijając wszystkich do szczęsiego śmiechu.

Kierownictwo artystyczne spoczywało w reakcji p. J. Pawłaka.

PROGRAM CH.U.S.-u.

Dziś w Chrześcijańskim Uniwersytecie Społecznym odbędą się następujące wykłady: w lokalu szkoły powszechnie nr 4, przy ul. Łódzkiej nr 2, prof. K. Jankowskiego na temat: „Domy, domy i ich kulturalne znaczenie” oraz ks. prof. W. Czerwińskiego pt. „Zagadnienie wiary”; w lokalu szkoły powszechnie nr 3 na Przybędowie prof. J. Grodzkiej pt. „A. Mickiewicz” oraz prof. St. Schoenborna pt. „Polska i jej sasiedzi w duchowym rozwoju”, c. d.

Głowa pod kołami lokomotywy Desperacki czyn staruszka.

ŁÓDŹ, dn. 23.3. — Wczoraj na torze kolejowym kolo Rudy Pabianickiej obok siedziby wsi Rokitna miał miejsce wypadek samobójstwa. Pod przejeżdżający pociąg rzucił się jakiś stary człowiek, który położył głowę na szynach. O zatrzymały pociągu nie mógł być mowy. Koła lokomotywy zmasakrowały głowę nieszczęśliwego desperata, którego ciało osunęło się obok toru. O wypadku zawiadomiono natychmiast władze policyjne powiatu łódzkiego. Dochodzenie ustaliło, że samobójca jest 72-letni Stanisław Frankiewicz, mieszkańców wsi Rokitna pod Łodzią. Starzec chory był od szeregu lat na sklerozę. Od 4 lat cierpiał na silne bóle głowy, które do prowadzącego go do rozpacz. Starzec bardzo często mówił że popelni z bólu samobójstwo, tym bardziej, że był częściowo sparaliżowany i nie miał nadziei wyleczenia.

Zwłoki samobójcy oddano rodzinie.

Ostatnia faza strajku kotoniarzy. Decydująca konferencja w Warszawie.

ŁÓDŹ, 23. 3. — W najbliższych dniach uda się do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi delegacja Związków Zawodowych robotników sezonowych, która zabiegać będzie o przeprowadzenie postulatów, wysuniętych

w czasie przez sezonowców odnośnie podwyżki płac o 20 proc. i pełnego tygodnia pracy. Postulat zatrudnienia całego sezonowego kontynuował, już w tej chwili wydaje się być osiągnięty, przy czym ustalono, że z dniem 4 kwietnia wszyscy starzy robotnicy znają zatrudnienie.

Od wyników konferencji w Urzędzie Wojewódzkim zależy będzie, czy sezonowcy wrócą się do interwencji w Ministerstwie Opieki Społecznej.

CZY U SZEWCOV DOJDZIE DO UGODY?

Dziś w XII obwodzie Inspekcji Pracy odbędzie się konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w zawodzie szewcowskim w Łodzi. Na konferencji ustalone zostanie ostatecznie obustronne stanowisko co do poszczególnych punktów układu zbiorowego a m. in. w sprawie podwyżki płac.

O UKŁAD ZBIOROWY W FABRYKACH PUDEŁ.

Robotnicy około 80 fabryk pudełek w Łodzi zwrócią się do Inspekcji Pracy z prośbą o interwencję w zatargu o układ zbiory.

W związku z tym w dniu dzisiejszym sprawą umowy zbiory zostanie omówiona na konferencji w inspekcji pracy.

KONTRPROJEKT FRYZJERÓW.

Wczorajsza konferencja w sprawie układu dla fryzjerów nie dala rezultatu. Przedstawiciele sezonu konferencji zatwierdzili, że odrodzenie praktykacji wobec konieczności opracowania kontrprojektu.

Następne rozmowy w Inspektoracie Pracy odbędą się we wtorek 29 kw.

DECYDUJĄCA KONFERENCJA PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH.

Dziś o godz. 10-ej rano w Okręgowej Inspekcji Pracy rozpoczęła się ponowna konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla pracowników tramwajów dla pracowników tramwajów.

Na wczorajszych zebraniach tramwajarzy ustalono konieczność uwzględnienia w układzie zbiory zasadniczych postulatów, a mianowicie: utworzenie komisji dyscyplinarnej oraz zachowania 46-godzinnego tygodnia pracy.

PRZED JUTRZEJSZĄ KONFERENCJĄ W WARSZAWIE.

Jutro o godz. 11-ej przed południem w lokalu Głównego Inspektoratu Pracy w Warszawie odbędzie się dwustronna konferencja w sprawie likwidacji przeciagającego się już strajku w przemysle kotownym.

Przewodniczącym będzie gl. inspektor inż. Kłot.

W konferencji weźmie udział przedstawiciele związków zawodowych: Zj. PZZ, „Pracy Polskiej”, i klasowych oraz delegaci organizacji przemysłowych kotownych z Zrzeszeniem Fabrykantów Przemysłu Pończoszczego w Łodzi na czele.

Centralna Komisja Poroz. Prac. Umysł. zajmie się sprawą ostatnich wydarzeń.

WARSZAWA, 23. 3. — W dniach najbliższych odbędzie się posiedzenie C.K.P.

Prac. Umysł, które zajmie się próbą powierdzenia zaufania do instytucji kredytowych przez pewne stery handlowe. W sprawie tej koła zbliżone do CKP, zwracając uwagę na bliżej węzły łączące nasze życie gospodarcze z międzynarodowym rynkiem pieniężnym, celem utrudnienia na przyszłość szkodliwych dla państwa działań możliwych przy obecnym systemie walutowym. Ponadto CKP, zajmie się kwestią uposażenia pracowników umysłowych.

WARSZAWA, 23. 3. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W ciągu nocy niebawem najniższa temperatura wynosiła plus 11 stopni. Ciszenie barometryczne 754 milimetry. Pogoda utrzymała się nadal słoneczna i ciepła.

Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

WARSZAWA, 23 marca. — Dziś o godz. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 15 stopni powyżej zera. W

SPORT.

Czy Zakopane zda egzamin?

Po uchwałach Międzyn.

Kongresu Olimpijskiego.

Kongres Olimpijski odrzucił stanowczo wniosek dopuszczenia nauczycieli narciarskiego do udziału w igrzyskach olimpijskich, stając na stanowisku, że także Miejszynowa Federacja Narciarska powinna wykluczyć ich z zawodów międzynarodowych. Przekreślając to ostatecznie nadzieje na zalogodzenie zatargu z FIS Narciarstwo nie będzie reprezentowane na Olimpiadzie Zimowej w Sapporo.

Fakt ten posiada dla nas doniosły znaczenie, i tak puż bowiem dzięki zespołowi igrzysk narciarskich 1939 roku ze światowymi mistrzostwami w hokeju na lodzie i jednocześnie w łyżwiarstwie zyskała impreza zakopiańska wyjątkową siłę atrakcyjną, niewiele tylko ustępującą olimpiadzie zimowej. Zaś ostateczne wyciągnięcie narciarstwa z Sapporo oraz wielka odległość uszczupla znacznie rozmiar tej imprezy.

Środek ciężkości następnych dwóch sezonów narciarskich przesunie się za tym w sposób naturalny do Zakopanego.

Powodzenie społkania zakopiańskiego zapewni Polsce wielki korzyści propagowe, a dalszych jego skutków dla rozwoju turystyki wewnętrznej i wzmożenie napływu turystów zagranicznych, nie można w tej chwili wcale pełni przewidzieć. Z całą pewnością je, jakie skutki te będą o wiele większe niż, gdy przed 9 laty Polski Związek Narciarski przeprowadził po raz pierwszy organizację mistrzostw FIS, która zyskała nam nie tylko trwałe i pewne stanowisko w świecie sportowym, lecz także wzmogły wielokrotnie zainteresowanie zagranicą naszymi terenami turystycznymi. Prasa zagraniczna zamieściła wtedy przeszło 60.000 wierszy poświęconych Polsce.

Impreza tych rozmiarów wymaga wszakże wszechstronnego przygotowania, sprawnej propagandy i organizacji. Zadanie to niełatwe. Potrzeba całego szeregu inwestycji, bez których Zakopane nie będzie w stanie sprostać wymaganiom. W szczególności nie jest ono przygotowane na wielki jednorazowy napływ turystów, zwłaszcza turystów zagranicznych. Równie-

nież sprawa komunikacji nie jest bynajmniej łatwa do rozwiązania.

Poza tym zachodzi nagła potrzeba dokonania rozpoczętej już budowy garażu, wykonania na czas kolejki górskiej na Gubałówkę, oraz stadionów: narciarskiego i lodowego, bez których zawody nie mogłyby się odbyć. Podobnie budowa nowego dworca kolejowego i hali obshugi turystycznej w Zakopanem stała się palącą potrzebą.

Wysztetnie te, przedstawione tu jedynie pobiernie, wymagają wielkich wkładów pieniężnych. Stanowią wszakże trwałą zdobycz, która uczyńi z Zakopanego pełnowartościowe współczesne zimowisko zdolne do konkurencji z miejscowościami zagranicznymi.

Polski Związek Narciarski, pomimo wydatnej pomocy czynników państwowych, ma przed sobą wiele i ciężkie zadania do spełnienia, a zrozumienie tego doności u społeczeństwa, oraz przyjście z pomocą wykonywanym pracom, mogłoby je w znacznym stopniu ułatwić.

Kompromitująca porażka. Nieuwykły wynik treningowego meczu

W Warszawie rozegrany został we wtorek treningowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a stoliczną Polonią. Zwycięzła Polonia w stosunku 7:1.

Reprezentacja grała beznadziejnie. Atak nie umiał się zdobyć na żadną skuteczną akcję, inne linie, zwłaszcza pomoc zaprzestawiały się niewiele lepiej.

U zwycięzów wyróżnił się Kula, poza tym doskonale grali Nawrot, Zdak i Strauch.

Polonia przeważała początkowo silnie i zdobywała w ciągu 12-tu minut trzy bramki przez Nawrota (w 7 i 10 min.) oraz Piłowskiego (12 min.). Następnie Pionek w 18 min. strzelił jedną bramkę dla reprezentacji. W 25 min. pada czerwona karta dla Polonii zdobyta przez Kulle, ostry strzałem w wewnętrzny słupek.

Po przerwie, mimo ubytku Nawrota,

Piękne zwycięstwo drużyny polskiej. Bokserzy pokonali reprezentację Estonii

We wtorek wieczorem rozegrany został w Tallinie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy Polską i Estonią. Zwycięzła Polska w stosunku 12:4 (6:2 według miejscowej punktacji).

Zawody rozpoczęły się jak zwykle od powitań, wymiany upominków i odegrania hymnów narodowych obu państw. Liczna zgromadzona publiczność urządziła przy tym Polakom bardzo gorącą ovację. Po pszegu z bokserów estońskich Raadika.

ZARZĄD GŁÓWNY P. Z. KAJAKOWEGO zdyskwalifikował prezydium krakowskiego okręgu.

Otrzymaliśmy komunikat zarządu głównego Polskiego Związku Kajakowego, w którym zamieszczona jest następująca, sensacyjna w swej treści uchwała zarządu głównego PZK.

W wykonaniu uchwały 8-go doroczne go walnego zjazdu delegatów PZK z dnia 20 lutego br. na podstawie § 66 i 100 statutu Związku i §§ 20 i 23 regulaminu komisji dyscyplinarnej PZK, zarząd główny PZK na posiedzeniu w dniu 17 marca 1938 roku w Warszawie postanowił jedno głoszenie pozbawić prawa piastowania jakichkolwiek mandatów w organizacji Zw. na okres 3 lat następujących członków pre-

zydium zarządu krakowskiego okręgu P. Z. K. inż. dr Kowalskiego Ludwika, mgr. Kramarskiego Mariana, Podgórskiego Zygmunta, dr Bobera Antoniego, inż. Czyniecia Jana i Muenicha Tadeusza.

Umotywowanie:

1) Wyżej wymienieni członkowie prezydium krakowskiego okręgu PZK nie wykonaliby uchwały i zarządu zarządu głównego PZK z dnia 30 stycznia 1938 roku i nie przekazali agend okręgu wyznaczonemu przez zarząd główny PZK komisarzowi inż. Rzeczy Tadeuszowi przez co wykazali rażący brak dyscypliny sportowej i tym samym skompromitowali Związek na zewnątrz.

2) Zarząd krakowskiego okręgu w plisie do zarządu głównego z dnia 16 lutego br. popierał czy nieetyczny, twierdząc, że na polecenie kierownika okręgowego Urzędu WF i PW w Krakowie wstrzymał się od złożenia agend w ręce wyznaczonego przez zarząd główny PZK komisarza, co wobec pisma, otrzymanego przez zarząd główny PZK od kierownika okręgowego Urzędu WF i PW w Krakowie wypłk. Wójcickiego (pismo nr 256-Og.) 111 (wf z dnia 10 marca 1938) miało się z prawdą, gdyż w piśmie tym typ. wypłk. Wójcickiego oświadcza, że ani on ani ktokolwiek z personelu tamtejszego okręgowego Urzędu WF i PW nie wydawał polecenia (nawet w formie porady) wstrzymania przez zarząd główny Polskiego Związku Kajakowego.

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Turystyczno - Kajakowe, które wywołało konflikt między Krakowem i zarządem głównym PZK, zostało rozwiązane przez władze.

W Warszawie Turcy bawić będą po raz pierwszy.

Dwudniowe zawody szermiercze o mistrzostwa wojska.

W dniach 25 - 27 marca odbędą się w Warszawie zawody szermiercze o mistrzostwo Wojska w klasie I i grupie fechmistrzów.

Pierwszego dnia o godzinie 9:00 odbędą się eliminacje szpady klasa I-ej, o 11:00 eliminacje szpady fechmistrzów, o 17:00 półfinały szpady.

Drugiego dnia o godz. 9:00 rano - finał szpady, o 11:00 eliminacje szabli w klasie I-ej.

W dniach 25, 26 i 27 rano zawody od-

jadą się na Stadionie Wojska Polskiego, finały klas I-ej natomiast rozegrane zostaną w sali YMCA przy ulicy Konopniczej 6.

W grze podwójnej panów para francusko - szwedzka Brugnon - Schroeder pokonała w finale parę Baworowskiego - Metaxa 4:6, 6:0, 4:6, 6:1, 6:4.

W grze podwójnej pań Polka wraz z Angielką Thomas pokonała w finale parę Weivers - Roy 6:4, 6:4.

W grze mieszańczej Jędrzejowska wraz z Francuzem Brugnon odniosła zwycięstwo w finale nad parą Thomas - Hebda 6:4, 1:6, 6:2.

W grze pojedynczej panów zwycięstwo odniósł austriacki tenisista (obywa-

sz) Baworowski, bijąc w finale Szweda Schroeder 2:6, 6:3, 3:6, 6:1, 6:3.

W grze podwójnej panów para francusko - szwedzka Brugnon - Schroeder pokonała w finale parę Baworowskiego - Metaxa 4:6, 6:0, 4:6, 6:1, 6:4.

W rozgrywce handicapowej w finale król szwedzki "Mister G" wraz z Schroederem przegrali z parą Duplaix - Strauss 6:3, 3:6, 6:0.

REGULAMIN P.O.S. Z R. 1932

NADAL OBOWIĄZUJE.

Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Łodzi podaje do wiadomości, że Państwowy Urząd WF w PW Dzieniennik Zarządu nr 2 z dnia 20 lutego r. b. przesunął termin wydania nowego regulaminu państwo-

wej odznaki sportowej, wobec czego po-

zostaje nadal w mocy regulamin POS z

roku 1932.

MIĘDZYNARODOWY KOMITET OLIMPIJSKI UDAŁ SIĘ DO OLIMPII.

We wtorek rano członkowie kongresu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wyjechali okrętem z Aleksandrii do Grecji.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski weźmie udział w wielkich uroczystościach

złożenia serca twórcy nowoczesnych olim-

piad barona Couberina w mauzoleum w

Olimpii.

Tymczasem AKS namyślił się widocznego i obecnie nie chce zwolnić Pochopina.

Gracz ten, jeszcze przed rozpoczęciem

sezonu, wyraził ochotę przeniesienia się ze Śląska, gdzie nie miał posady, do Łodzi.

Zwrócił się do LKS-u. Zarząd klubu, po otrzymaniu zapewnienia, że AKS zwolni

Pochopina, wszczęł starania o pracę dla niego w Łodzi.

Oczywiście, chodzi tu o Pochopina...

Gracz ten, jeszcze przed rozpoczęciem

sezonu, wyraził ochotę przeniesienia się ze Śląska, gdzie nie miał posady, do Łodzi.

Zwrócił się do LKS-u. Zarząd klubu, po otrzymaniu zapewnienia, że AKS zwolni

Pochopina, wszczęł starania o pracę dla niego w Łodzi.

Zgłoszenia przyjmują się według kolej-

ności zapisów. Oplata za kurs wynosi z

12.00 od osoby. Rozpoczęcie kursu 4 kwie-

nia br.

Zapisy przyjmują i informacyj udziela-

Sekretariat Polskiej YMCA, codzienne w

godz. 8 - 22-ej, Małuszki 4a, tel. 250-10

WIOSENNE KURSY PŁYWANIA

w basenie Polskiej YMCA.

W pierwszych dniach kwietnia, w base-

niu Polskiej YMCA w Łodzi, rozpoczę-

ły kursy pływania dla poczatkujących pań i

panów. Lekcje odbywać się będą dwa ra-

zy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki,

dla pań o godz. 20-21, dla panów o godz.

20.30. Kurs składa się z 12 lekcji grupo-

wej nauki pływania pod kierownictwem fa-

chowych instruktorów, według nowoczes-

nych metod nauki pływania. Po ukoń-

nięciu kursu każdy uczestnik otrzymuje pra-

wo 5-krotnego bezpłatnego korzystania z

pływalni. Ilość osób na kursie ograniczo-

na.

Zgłoszenia przyjmują się według kolej-

ności zapisów. Oplata za kurs wynosi z

12.00 od osoby. Rozpoczęcie kursu 4 kwie-

nia br.

Zapisy przyjmują i informacyj udziela-

Sekretariat Polskiej YMCA, codzienne w

godz. 8 - 22-ej, Małuszki 4a, tel. 250-10

10. Wyszukiwamy

Jutro Gabrielowi.

Wschód słońca 5.31.

Zachód - 17.55.

Długość dnia 12.24.

Przybyło - 4.34.

Tydzien 13!

Życie ekonomiczne

BAWEŁNA.

Nowowania z dnia 22 marca.

2.60 - 63, czerwiec 8.62

LIVERPOOL: loco 5.02, marzec 4.84, kwiecień

4.84, maj 4.87

Upper: loco 6.01, marzec 5.91, maj 5.94, lip-

cie 5.98

BREMA: loco 10.57, maj 10.12, lipiec 10.21,

październik 10.50

Powietrze, słońce i woda - TO ZDROWIE, MŁODOŚĆ I URODA! Pływanie jest gimnastyką oddechu

Sztuka starożytnej przedstawiała wodę w postaci pięknej dziewczyny, której dolna połowa korpusu kończyła się brzydkim kształtem węza lub ogona ryby. Chcieli w ten sposób uzmyslić wszystkie przyjemności i pozytyk, jaki daje woda, ale także i jej niebezpieczeństwa. Na niebezpieczeństwa wody naraża się w szczególności ten, kto nie umie pływać, a pomimo tego kąpie się. Tymczasem pływanie nie jest rzeczą trudną, i wszyscy mogą, a więc powinni się sztukę tej nauczyć.

Pływanie jest jedną z wielkich, a nie konsztownych przyjemności szarego człowieka. Należy więc uczyć się pływać, nie, aby побijać rekordy, czy dla uzyskania po klaszku tłumów, ale dla własnej przyjemności dla zdrowia.

Wielu z tych, którzy utrzymują się na wodzie przez kilka minut, sądzi, że pojeli już w zupełności sztukę pływania. Ale to jeszcze nie pływanie. Ale nawet wówczas, kiedy umie się pływać dobrze na piersiach — tylko na piersiach — nie można się jeszcze pochwalić: umiem pływać! O ile bowiem nie umie się pływać w różnych pozycjach, poruszać swobodnie we wodzie na wszystkie strony, to stale jeszcze istnieje niebezpieczeństwo utonięcia. Bo utonię się z pewnością, przy takim jednostronnym pływaniu, jeżeli np. ogarnie w wodzie nagłe znudzenie, albo nadnie kurcz lędzki. Dobry, wszechstronnie wykształcony pływak położy się w rzeź zmięczenia na plecach i... odpoczywa doskonale, jak gdyby leżał na trawie, ruszając tylko od czasu do czasu nogami czy ramionami, a przy kurczu w lędzce, kładzie się również na plecy i naciąga ręka zaatakowane miejsce. Umiejęt pływać tylko na piersiach z takiej opresji nie wywinie się łatwo.

Dlatego należy się uczyć pływania według wszystkich reguł tego przyjemnego „kunstu”. I tak przyswoić sobie trzeba: pływanie tak na piersiach, plecach jak i bokiem, leżenie na wodzie, nurkowanie, pudlowanie i deptanie wody. Nauczywszy się tych wszystkich sposobów, i nie odziewając obawy przed wodą, można próbować wywrócić podczas pływania kozioł

ka w znak lub naprzód. Jeżeli uda się pierwszy, to potem łatwo już zrobi się i kilka razy za razem, po dwa, trzy, cztery i więcej.

Należy próbować przepływać pełne odległości, poruszając tylko ramionami, czy też odwrotnie tylko nogami, przy tym należy próbować zanurzania głowy w wodzie, oczy pozostawiając otwarte. Należy pamiętać i o tym, że chcąc ratować tonącego, możemy to tylko uczyć, jeżeli będziemy umieli pływać na plecach. Przy swoim sobie wszystkie te sposoby pływania, woda stanie się nam bliska i droga. Pływanie jest gimnastyką oddechu. Zauważ się to najlepiej, mierząc klatkę piersiową pływaka i nie znającego tej sztuki. Głębokość oddechu pływaka jest większa. Wszelkie przygotowawcze ćwiczenia w tym kierunku przeprowadzać można z powodzeniem w miednicy — w domu. Zanurza się przed myciem głowy do wody — głęboko — nie zamkując oczu i licząc powoli w myśl do 20. Z czasem można liczyć dłużej. Następnie obraca się głowę w bok, tak, że usta wylanają się z wody, ale jeszcze po usta twarzy z uchem są w wodzie i teraz oddycha się krótko przez usta, a po oddechu zanurza się głowę natychmiast pod wodę. Ćwicze-

nia te doskonale pomagają przy pływaniu.

Ćwiczenia oddechowe nie są jednakże jedyną korzyścią pływania. Do nich dochodzi jeszcze działanie dodatnie wody, i właśnie my mieszkańców większego miasta w naszym często niezdrowym sposobem ubierania się, powinniśmy jak najczęściej używać kąpienia i pływania. Pływanie pobudza pory skóry do pracy, skóra uczy się zimy reagować na zimno i ciepło. I takim sposobem chroni nas od przeziębienia.

Całkowite zmycie ciała przed kąpieniem i szczegółowe wytarcie go ręcznikiem, względnie masowanie po kąpieli wzmacnia w znacznej mierze korzyści, ostatecznie dla ciała przez przebywanie we wodzie i pływanie.

Jeżeli jeszcze pomyślimy i o tym, że intensywne swobodne poruszanie się w wodzie wpływa korzystnie na przemianę materii, to z pewnością pokonawszy lek przed wodą, nauczymy się wszyscy pływać, zaznajamiając się doskonale z wodą. A wówczas wszyscy chętnie przytaknemy słowom, które starożytni, a mądrzy Grecy wyryli nad łazienką: „Powietrze, słońce i woda, to zdrowie, młodość i uroda”!

Wykaz książek w recepcie lekarza Leczenie chorą przy pomocy lektury

We Francji cieszy się od pewnego czasu wielkim powodzeniem „radioteria”, nauka o rózyczce, wibracjach i prądach w życiu i ciałach wszelkiego. Tylko w Paryżu mogło dojść do założenia kliniki, o której na zdobyczach radioterii, dającej mierzący efekt. Dzieje się to w ten sposób, że maluje się na odpowiednim koloru pokój. I tak, delikatny kolor zielony służy do pielęgnacji cery, a zarazem leczy nerwy i choroby umysłowe. Kolor czerwony podnosi apetyt, kolor pomarańczowy jest usypiający. Barwy muszą być czyste, gdyż barwy niezdecydowane, tępie i brudne szpiczą człowieka i postarzają go szybko.

Okazało się również, że kolor błękitny jest doskonałym środkiem uspakającym dla nerwowych, sangwiników, lepszym od bromu i baidriani, o ile urodziły się pod znakiem Marsa. Nerwowy limfatycznie, urodeni pod znakiem wodnika, reagują na kolor czerwony, chorzy na nerki na wodnisty kolor zielony, gdy na przykład kolor czarny oznacza śmierć mikrobiów. Klinika ta już prosperuje.

Wśród pewnej części lekarzy francuskich panuje obecnie dzikią prąd leczenia przy pomocy wina. Istnieje na przykład

wielki związek lekarzy, holdujących winu i zapisujących chorym wino. Związek ten odbył się ubiegłego lata wielki kongres. Lekarze francuscy ułożyli nawet księgi recept „Codex Oenothera rapoticus” która wskaże, jakie wino należy stosować do odprawy wiedznych chorób. Księga ta uwzględnia przede wszystkim wino Bordeaux, ale w najbliższych wydaniach księgi uwzględniają się również wino burgundzkie.

W taki sam sposób zapewne ułożą we grecy lekarze swoją księgi recept z tekstem, a niemieccy z winem reńskim i możliwym skiem.

Pewien lekarz hiszpański, nazwiskiem Lasso de Vesa, stosuje również nowe sposoby leczenia. Jest on twórcą t. zw. biblioterapii, leczenia przy pomocy lektury. Już Bulwer Lytton opowiada, że udało mu się drzeć z zimą, gdy odczytał opis prześcia armii napoleońskiej przez Berezynę. Lytton miał bibliotekę, w której książki ułożone były nie podług treści, lecz podług sposobu ich działania na umysł i na zdrowie. Tę nową metodę zastosowano już w kilku sanatoriach w Madrycie. Pacjenci otrzymują przerwą przepisów leczenia i diecyty wykaz książek, odpowiadając do jego charakteru, zanudę i choroby. Pielegnarki mają obowiązek głośnego odczytywania pacjentom tych książek. Właściwie chodzi jedynie o to, abyli podnieść nastrosz pacjentów i wyrazić ich z apatii, największe go w rogu lekarzy, ponieważ pacjent odzykuje przy odpowiedniej lekturze chęć wyzdrowienia.

Komitet Budowy Domu Polaków z Zagranicy u Prezydenta R. P.



Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację Komitetu Budowy Domu Polaków z Zagranicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z prezesem dr. Helcyniskim, prezesem Gruberem i płk. dypl. Kilińskim na czele. Na zdjęciu moment wręczania aktu erygowania budowy Domu, na którym to akcie Prezydent R.P. złożył swój podpis.

Kompromitujące nieścisłości ministrów prostuje szef Towarzystwa Geograficznego w Londynie.

Od wielkiej wojny, która miała być ostatnią, świat przeżył do tej pory 22 nowe wojny. W tym okresie mapa świata uległa licznym korekturom, z których austriacki „Anschluss” jest tymczasem ostatnią i niewątpliwie najważniejszą zmianą mapy politycznej.

Nie można jeszcze przewidzieć, jakie następstwa pociągnie za sobą w różnych dziedzinach życia międzynarodowego zjednoczenie Austrii z Trzecią Rzeszą. Faktem jest tylko jedno: mapę polityczną Europy trzeba będzie znów zmienić. W tym wypadku nie jest to zbyt trudne zadanie i wydawnictwa geograficzne muszą tylko w nowych wydaniach atlasów Europy wykreślić granice między Austrią a Niemcami.

Inaczej przedstawia się sprawa, kiedy np. na Dalekim Wschodzie albo w Ameryce Południowej jakaś wojna przesunęła granice dwóch krajów, albo kiedy którychś ekspedycji polarnych odkryła nagle nowy ląd. W takich wypadkach rysownicy kartograficzni całego świata byliby często w wielkim kłopotie, nie wiedząc dokądnie

jak mają zmienić mapy, gdyby nie przychodziło im z pomocą Królewskie Towarzystwo Geograficzne w Londynie, ścisłeć mówiąc, jego wydział dla zmian graniczych.

Kierownikiem tego biura jest mr. George Grigsby. W gabinecie jego leżą na stolachcale stosey olbrzymich atlasów wszystkich kontynentów, przybory rysownicze, pudelka z farbami i kolorowymi ołówkami. Pan Grigsby posiada też telefon, którego numer znany jest tylko centrali telefonicznej Foreign Office, który zawiadamia go o każdej zmianie granic, jaka zaszła na świecie.

Mr. Grigsby jest ekspertem we wszystkich sprawach dotyczących map politycznych imperium brytyjskiego względnie tych krajów, z którymi imperium pozostało w kontakcie. Ministrów angielscy nie grzeszą, jak to dobrze wiemy, zbyt wielką znajomością geografii i dlatego też nie mogliby się obejść bez pomocy tego skromnego starszego pana, który udziela im wszelkich potrzebnych informacji i prostu je niejednokrotnie kompromitujące nieścisłości.

PODŁUCHANE SOWIECKIE PRAWO.

Podczas egzaminu na wydziale prawnym uniwersytetu pada pytanie:

— Powiedzieć mi, towarzyszu, kogo według prawa sowieckiego nie wolno aresztować?

— Tego, kto siedzi w więzieniu.

CENNA PAMIĘTKA.

— Czy ten medalion, który pan nosi, zawiera w sobie jakąś pamiątkę?

— Tak, lok włosów mego męża.

Kupiony znaczek F.O.M. tworzy miliony potrzebne na budowę polskich okrętów wojennych!

Istotnie umówili się. Miał ją wziąć do teatru na sztukę pod tytułem „Głupstewko”. W programie był również obiad.

— Ach, Walterze, więc musisz już odejść! — zawołała żałośnie ale i z ulgą. Odprowadziła go do drzwi.

— Jak długo będziesz to znowa? — zapytała w hallu.

— Cóż zrobię, kiedy trzeba — rzekła szybko. — Czy nie widzisz, że trzeba dla ojca?

— Ależ ten typ traktuje cię, jakbyś była jego... własnością... Jego niewolnicą... Twój ojciec nie mógłby się zgodzić na coś podobnego. Widocznie tak jest pochłonięty pracą, że nie widzi, co się dzieje... Powiedz mu, mała. Proś, żeby oddał Duanu. Ostrzeż, że typ dybie na jego sławę i pieniądze... Postaw się ostro, Jackie droga.

Ale ona trzepła głową.

— Nie. Póki jest tatusiowi potrzebny nie. Dla mnie tatusi zawsze pierwszy, Walterze.

Bell chwilę się namyślał. Wreszcie podszedł bliżej i zaszeptał:

— Ja chęć być pierwszym, moje kochanie. Chyba wiesz? Ja cię kocham... Chęć cię prosić o rękę... Musisz się zgodzić, najdroższą. Muszę cię stąd wyrwać...

Chciała ją obejmąć wpół, lecz mu się wywinęła.

— Nie, nie Walterze... Jeszcze nie... Musimy trochę poczekać... Nie ma rady... Mój drogi, proszę cię, zrozum, że...

Odstała od niej — piękny, szlachetny, bohaterki.

— Dobrze — powiedział. — Ale długo nie będę ciekał. Ostrzegam... Nie mogę znieść, żeby on cię traktował w ten sposób. Musisz mi dać prawo... prawo występując w twojej obronie...

Wzrosła oczy ku jego twarzy, wdzięczna za to odanie, za współczucie.

— Może kiedyś, Walterze — szepnęła cichutko. — Kiedy...

Odszedł, a ona wróciła do salonu. Duan, zagłębiony w fotelu, popijał wolno herbatę...

Zajęła swoje miejsce po drugiej stronie stolika. Spotkały się oczami. Duan miał dziwne oczy, pełne hipnotycznej siły.

Raptem bez żadnych wstępów oświadczył:

— To nic poń. Niech pani się z nim nie zada.

Jacqueline spałała. To już przechodziło wszelkie pojęcie. — Obelga! — pomyślała i odpowiedziała zimno:

— Wyberam sobie takich przyjaciół, jacy mnie się podobają. Czy pan rozumie?

— O, może się pani przyjaźnić z tym dudkiem, proszę bardzo! — odrzucił obojętnie wzruszając potężnymi barami i po chwili dodał: — Proszę mi posmarować chleb dżemem.

Wzięła kawałek razowca z masłem i zaczęła smarować. Czuła na sobie jego wzrok.

— Proszę grubo nałożyć dżemu, Hewowa robi świeńy dżem z truskawek.

Jacqueline posłusznio nałożyła grubo dżemu, nakryła drugim kawałkiem chleba z masłem, pokrajała na zgrabne, prostokątne kawałki i podała mu na talerzyku.

— Dziękuję pani. — Zapadło milczenie. Duan jadł nie spuszczając z niej oczu.

Wpatrzoną w nią zapytał znienacka.

— Dlaczego pani mnie tak nienawidzi.

ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

POWRÓT WOJSKA DO WILNA.



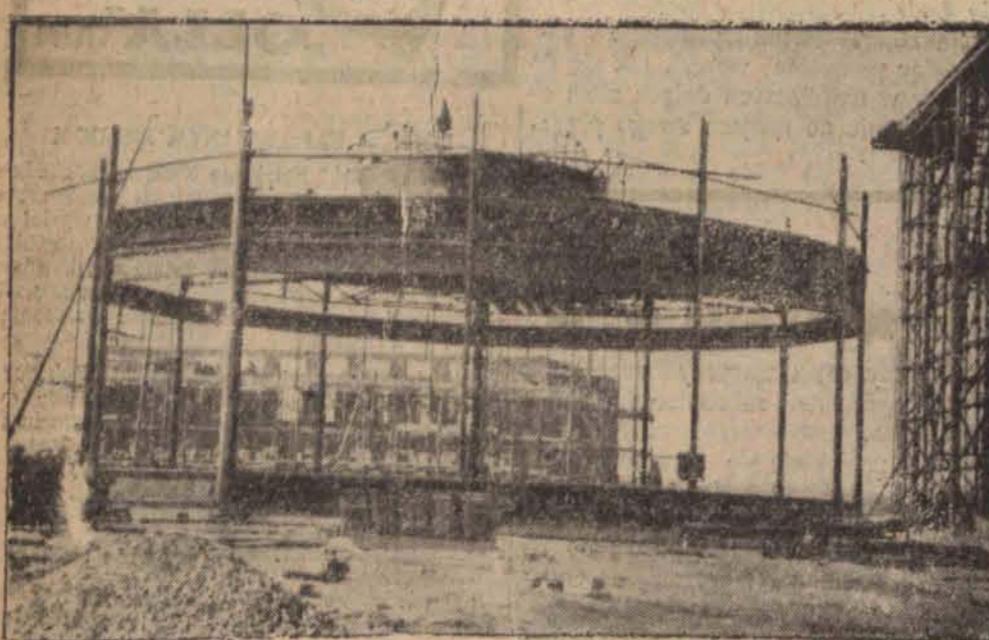
Zwycięstwo owacje społeczeństwa wileńskiego i młodzieży na cześć umiłowanej armii.

Niemieccy kombatańcy w Rzymie



W Rzymie bawi delegacja niemieckich kombatańców, których Mussolini powitał na Forum. Od lewej strony: 1) Książę Coburg, 2) Mussolini, 3) Mikołaj Franco, brat generała (w cywilu).

Zbiornik helu dla sterowców.



Od czasu eksplozji sterowca „Hindenburg” który utrzymywał komunikację między Europą a Ameryką na lotnisku Lakehurst koło Nowego Jorku, rząd amerykański zgodził się na wydawanie niepalnego gazu helu do wypełniania balonów. Niemcy budują obecnie zbiornik na 15.000 metrów kubicznych tego gazu na lotnisku w Mołdencji, skąd będą odlatywać nowe Zeppeline do Ameryki. Wysokość zbiornika będzie wynosiła 44 metry.

NA BOISKACH EUROPY.



Na boiskach Luksemburga po czasie meczu międzynarodowego Niemcy wygrali z Luksemburgiem wynikiem 2:1 na korzyść drużyny niemieckiej.

Konflikt o naftę w Meksyku



Prezydent Meksyku Cardenas, który polecił przejęć na własność państwa angielskie, amerykańskie i holenderskie kopalnie nafty. Skutkiem tego zarządzenia jest ostry zatrzymanie z tymi państwa.

Podmyte bloki



W Rio de Janeiro ulewe deszcze podmyły stok-góry, wskutek czego kilka bloków domów mieszkalnych zawisły nad przeprawą. Jeden z bloków runął, wskutek czego 20 osób poniosło śmierć, a kilkudziesiąt zostało rannych.

Egzotyczny niedźwiadek.



Niedźwiadek gatunku panda z gór Himalajskich, jedno z najrzadszych zwierząt świata. U dołu: niedźwiadek z pluszu zrobiony według stojącego w łózeczku żywego modelu.

Bezrobotny czeka na pracę i chleb
Złoż ofiarę na Pomoc Zimową!
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa

Uroczysty apel Legii Akademickiej.



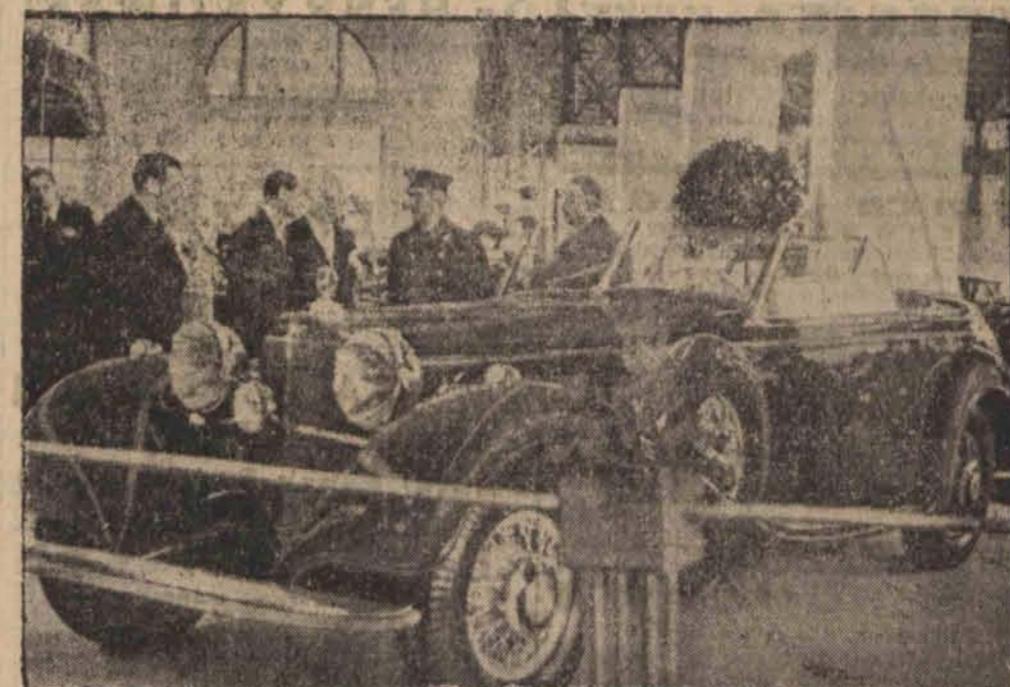
W Warszawie, podobnie jak we wszystkich ośrodkach akademickich, odbył się uroczysty apel żołnierzy Legii Akademickiej. Do zgromadzonej na placu Marszałka Piłsudskiego młodzieży, Naczelnego Komendanta Legii Akademickiej ptk. dypl. Tomaszewskiego odczytał rozkaz do żołnierzy Legii i młodzieży akademickiej, zakończony okrzykiem wzniesionym na cześć Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza i wspólnym odśpiewaniem hymnu narodowego. Na zdjęciu — Naczelnego Komendanta Legii ptk. Tomaszewskiego na trybunie.

AUSTRIACKIE BATALIONY W RZYMIE.



Obrzędowe tłumy berlińczyków powitany w Alei pod Lipami przybyły do stolicy Niemiec bataliony austriackie.

Miedzynarodowa wystawa samochodowa w Budapeszcie



Regent Horthy w hali międzynarodowej wystawy samochodowej w Budapeszcie.

Zapalony wioślarz.



W Genewie skonstruował pewien zapalony wioślarz mała trawę dla swego synka... w wózku. Pod deskami trawę umieścił dwa stare dęgi samochodowe, które utrzymują wózeczek na wodzie.